

## KGHM-owi grozi wrogie przejęcie?

Z powodu niskiej wyceny akcji KGHM prezes Herbert Wirth ostrzega przed wrogim przejęciem spółki. Takie zagrożenie istnieje od dawna, ale widocznie prezes Wirth posiada dodatkową wiedzę, która uzasadnia głoszoną informację. Solidarność od samego początku mówiła, że niebezpiecznym jest pozbywać się kolejnych pakietów akcji doprowadzając do sytuacji, w której KGHM staje się bezbronny. Skarb Państwa jest w posiadaniu zaledwie 31,79% udziałów KGHM Polskiej Miedzi. Pozostałe udziały są rozproszone i scenariusz wrogiego przejęcia faktycznie jest możliwy.

Obecny rząd koalicji PO-PSL już w kampanii wyborczej w 2007 r. oszukał górników obiecując, że nie będzie prywatyzować spółki. Po wyborach podjęli decyzję o całkowitej sprzedaży KGHM-u. Gdyby nie dwugodzinny strajk ostrzegawczy górników, hutników i przeróbkarzy doszłoby do pełnej prywatyzacji. Rząd zdecydował się sprzedać 10% akcji zmniejszając udziały z 41,79% do 31,79%. Konsekwencją strajku było posadzenie m.in. Józefa Czyczerskiego na ławie oskarżonych. Przeszkoleni i wysoko-płatni prawnicy najęci przez władze KGHM udowadniali nielegalne zorganizowanie strajku przez związki. Dzisiaj nawet prezes Wirth zauważa, bo to on donosił na związkowców do prokuratury, że jest groźba wrogiego przejęcia. Szkoda tylko, że dopiero teraz się obudził. Zarówno władze KGHM, jak i koalicja PO-PSL lekceważąco odnoszą się do spraw, o których Solidarność mówi: prywatyzacja, negatywny wpływ podatku od miedzi i srebra na spółkę oraz rozdział koncesji na eksploatację nowych złóż miedzi w Polsce. Te kwestie ich nie interesują. Przyszłość KGHM Polskiej Miedzi nie ma dla nich większego znaczenia.

przez Skarb Państwa pakietu akcji, by wzmocnić swoją pozycję właścicielską w KGHM. Zagrożenie od lat jest realne. W poprzednich latach dochodziło do sytuacji, że na Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy Skarb Państwa będąc w posiadaniu niecałej trzeciej części udziałów (31,79%), na WZA miał zaledwie nieco ponad połowę głosów. Zgodnie z prawem ujawnić się muszą akcjonariusze posiadający co najmniej 5% udziałów spółki. Oznacza to ukrywanie się wielu udziałowców, a tak duża ilość akcji skupiona w rękach jednej osoby bez większych trudności doprowadzi do przejęcia spółki przez inne państwo. Wtedy w najlepszym wypadku zostaną obniżone wynagrodzenia. W najgorszym dojdzie do zamknięcia kopalni.

## Solidarność pozytywnie zaopiniowała projekt ustawy

Kancelaria Sejmu przesłała do Przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotra Dudy projekt ustawy posłów Prawa i Sprawiedliwości ws. zniesienia podatku od miedzi i srebra, w celu zaopiniowania projektu – zgodnie z ustawą o związkach zawodowych. Jest to kontynuacja deklaracji posłów PiS na konferencji prasowej w Lublinie o czym pisaliśmy w ostatnim numerze Pryzmatu. „Solidarność” pozytywnie zaopiniowała projekt ustawy.

Posłowie Prawa i Sprawiedliwości Elżbieta Witek, Mariusz Błaszczak i Stanisław Karczewski w imieniu partii wyszli z inicjatywą odejścia od podatku od niektórych kopalni. W projekcie ustawy przewidziano zawieszenie pobierania daniny przez 11 lat – od 1 stycznia 2016 r. do 31 grudnia 2026 r. Jako Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” cieszymy się z tej inicjatywy.

Projekt ustawy posiada kilkunastu uzasadnienie. Warty uwagi jest m.in. jeden z fragmentów dotyczący wszystkich podatków płaconych przez KGHM: „Opodatkowanie wydobycia miedzi i srebra (...) spowodowało zasilenie budżetu państwa przez KGHM kwotą ok. 4,5 mld PLN. W latach 2012-2014 KGHM odprowadził w postaci podatków, opłat i należności do budżetu państwa i samorządów w sumie ok. 17 mld PLN. Warto zauważyć, że podatnik – KGHM Polska Miedź S.A. – zobowiązany jest odprowadzać podatek od wydobycia niektórych kopalni bez względu na osiągnięty wynik finansowy, czyli także w przypadku wytwarzania straty, niezależnie czy uzyskuje wspomniane w uzasadnieniu do ustawy „nadzwyczajne zyski podmiotów”.

Szanowni Mieszkańcy Zagłębia Miedziowego !  
 Nieprawdziwe informacje o prywatyzacji KGHM Polska Miedź S.A. to wyłącznie kolejna manipulacja polityczna.  
 Platforma Obywatelska  
 Nie sprywatyzuje KGHM  
 Nie oszuka górników  
 Nie ograbi firmy z zysku  
 Jestem przekonany, że 21 października dokonacie wyboru kierując się dobrem kraju i regionu miedziowego.  
 Polska zasługuje na cud gospodarczy.

Platforma Obywatelska **By żyło się lepiej. Wszystkim!**

Billboard PO z kampanii wyborczej – 2007 r.

Prezes Wirth w wywiadzie dla tygodnika Wprost liczy na rząd i rozwiązania prawne przygotowywane przez Ministerstwo Skarbu Państwa, które uchronią koncern przed próbami wrogiego przejęcia. Oprócz ochrony najważniejszych polskich spółek Prawo i Sprawiedliwość rozważa rozwiązanie mówiące o zgodzie parlamentu na każdą sprzedaż przedsiębiorstwa uznanego za strategiczne. Pojawiają się również głosy za wykupem

KGHM jest już zadłużony na 6 mld zł i w perspektywie lat zadłużenie ma się podwoić. Odciążenie Polskiej Miedzi z tak ogromnego zobowiązania pozwoli funkcjonować firmie na zdrowych zasadach. Liczymy na wejście w życie projektu ustawy najpóźniej w kolejnej kadencji parlamentu co stanie się, jeśli wspólnie odsuniemy od władzy kłamców z Platformy Obywatelskiej i KGHM ponownie będzie strategiczną dla Polski spółką.

# Pismo „Solidarności” do Prezesa KGHM ws. łączenia Oddziałów

sze o rozszerzenie tej informacji w rozbiu na oddział, ilu z tych pracowników posiadało kary regulaminowe jakie i za co, ilu próbowało wejść na teren zakładu po spożyciu alkoholu, posiada NN oraz ilu pracowników „kryje” się pod „innymi przyczynami” i co oznacza to pojęcie, którego nie uwzględniało Porozumienie.” – napisał w odpowiedzi Przewodniczący Józef Czyczerski. Dodatkowo zadał pytanie o trzech konkretnych pracowników, którzy nie mają nic na sumieniu, więc zapewne podlegają pod „inne przyczyny”. Podwyżki zaczęły obowiązywać od 1 sierpnia.

Polkowice, dn. 06 sierpnia 2015 r.



Szanowny Pan  
**Herbert Wirth**  
Prezes Zarządu  
KGHM Polska Miedź S.A.  
z siedzibą w Lubinie

Szanowny Panie Prezesie

Organizacje Związkowe NSZZ „Solidarność” KGHM Polska Miedź S.A. działające w O/ZH oraz O/ZWR informują że, po spotkaniu z Dyrektorem Naczelnym Oddziałów p. Andrzejem Koniecznym w dniu 23.07.2015 r. wyrażają swój stanowczy sprzeciw, przeciwko działaniom Zarządu w sprawie trybu i sposobu dokonywania zmian organizacyjnych w spółce.

Jesteśmy zaniepokojeni szybkością działania jakim jest łączenie oddziałów. Ogromnie dziwi nas fakt że, podejmowanie tak ważnych decyzji dla przyszłości KGHM Polska Miedź S.A. odbywa się w takim pośpiechu, bez gruntownego uzasadnienia podejmowanych decyzji oraz braku ekonomicznych przesłanek i brak ekspertyz na potwierdzenie, że tworzenie jednego Oddziału o tak różnej specyfice, przyniesie pożądane efekty.

Obawy jakie kierują pracownicy do związków zawodowych, że powołane 29 podzespołów, które w tak krótkim czasie są w stanie wypracować rzetelne korzyści i zalety proponowanego rozwiązania budzą nasze wątpliwości.

Naszym zdaniem zapewnienia Dyrektora Oddziału dotyczącego iż, nikt nie straci pracy z tytułu łączenia traktujemy jako zbyt ogólnikową i nie dającą gwarancję zatrudnienia pracownikom w przyszłym Oddziale.

Jednocześnie nadmieniamy, iż wydzielenie Zakładu Hydrotechnicznego ze struktur ZG Rudna w 1998r przyniosło ogromne korzyści dla całego KGHM –u jak również pracowników zamieszkujących ościenną Gminę.

Nie próbujemy zniszczyć dialogu społecznego oraz trudu załogi, która wniosła duży wkład w uzyskanie pozwolenia zintegrowanego na rozbudowę OUOW.

Naszym celem nie jest ingerowanie i narzucanie woli związku, ale zajmowanie stanowiska w indywidualnych sprawach pracowniczych, zbiorowych interesów i praw pracowników oraz sprawowanie kontroli nad przestrzeganiem w zakładzie prawa pracy (art.26 Ustawy z dnia 23.05.1991r. o związkach zawodowych oraz art.36 Ustawy z dnia 25.09.1981r. o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego.)

W związku powyższym NSZZ „Solidarność” domaga się odstąpienia od koncepcji połączenia Oddziałów w trosce o bezpieczeństwo pracy jak również przywrócenie spokoju społecznego.

Za Organizację Związkową:  
**PRZEWODNICZĄCY**  
Nominat Zakładowy NSZZ „Solidarność”  
w KGHM POLSKA MIEIĆ S.A.  
ODDZIAŁ ZAKŁAD HYDROTECHNICZNY  
W POLKOWICACH

NSZZ „Solidarność”  
KOMISJA ZAKŁADOWA  
w KGHM POLSKA MIEIĆ S.A.  
ODDZIAŁ ZAKŁAD HYDROTECHNICZNY  
W POLKOWICACH

## ZG „Rudna”: Przepychanki w sprawie przeszerogowania pracowników

Zgodnie z Porozumieniem zawartym 9 lipca br. między stronami Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy, doszło do przeszerogowania pracowników będących na najniższych stawkach, spełniających określone w Porozumieniu kryteria. Po otrzymaniu przez Solidarność niepokojących sygnałów Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” O/ZG „Rudna” zwróciła się o wyjaśnienia. Z pisma przesłanego przez dyrektora naczelnego Oddziału wynika, że w oddziale Zakłady Górnicze „Rudna” 315 pracowników zatrudnionych pod ziemią jest na 7 lub 8 kategorii zaszerogowania, z czego 245 ma co najmniej rok stażu pracy. Z tej grupy wydzielono 30 osób – zmniejszając ilość przeszerogowanych pracowników do 215 osób – za brak pozytywnej opinii z powodu różnych przyczyn. Pośród ogólnikowej listy różnych powodów takiej decyzji znalazło się stwierdzenie, że jest to również spowodowane „innymi przyczynami”.

Przewodniczący NSZZ „Solidarność” O/ZG „Rudna” Józef Czyczerski domaga się wyszczególnienia wszystkich 30 pracowników, którym nie przyznano podwyżek z wyjaśnieniem przyczyny takiego działania. „Pro-

## Przyspieszył proces łączenia spółek

Nabrał przyspieszenia projekt realizacji pomysłu łączenia spółek z grupy kapitałowej: KGHM Cuprum, Inova, CBJ i Bipromet w jeden podmiot o nazwie „Centrum Wiedzy”. Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” O/ZG „Lubin”, która zrzesza członków w Centrum Badań Jakości negocjuje z Zarządem KGHM warunki przejścia pracowników do nowej spółki. Pracodawca zapewnia, że pracownicy nie mają się czego obawiać. Zespół pod kierownictwem Przewodniczącego Bogdana Nucińskiego przygotował jednak Porozumienie z pakietem zabezpieczeń dla pracowników łącznie z funkcjonowaniem układu i regulaminów. Gotowy projekt porozumienia (do wglądu w biurze Komisji) został przekazany 17 sierpnia do Prezesa Wirtha oraz do wiadomości premier Kopacz. Projekt trafi również z wiadomością do członków Rady Nadzorczej na najbliższym wrześniowym posiedzeniu. Skoro pracownicy nie mają się czego obawiać, nic nie stoi na przeszkodzie, żeby takie porozumienie podpisać.

## ZG „Polkowice-Sieroszowice”: Komunikat w sprawie niewypłaconej premii za lipiec

Związki zawodowe działające przy O/ZG „Polkowice-Sieroszowice” informują, iż w dniu 12.08.2015r. odbyło się spotkanie Dyrektora ds. Technicznych z pracownikami O/ZG „Polkowice-Sieroszowice” dotyczące niewypłacenia premii za miesiąc lipiec. Dyrektor pozytywnie ustosunkował się do przedstawionych przez pracowników uwag odnośnie niewykonania zadań i potwierdził wyeliminowanie problemów. Obiecał również, że jeżeli załogę zadania tj. realizacja planu liczby strzelań zostaną wykonane, niewypłacona premia zostanie wyrównana we wrześniu.

## Czas pracy operatorów SWW – zapytanie do ministra

Przewodniczący KZ NSZZ „Solidarność” O/ZG „Polkowice-Sieroszowice” w imieniu Komisji Zakładowej nie ustaje w próbach ustalenia korzystnej interpretacji przepisów w celu skrócenia czasu pracy operatorów podziemnych maszyn górniczych, wozów typu SWW (samojezdny wóz wiertniczy), którzy pracują w pełnym wymiarze czasu pracy, ze względu na pracę w klimatyzowanych kabinach, choć powinni mieć skrócony czas pracy. Ze względu na wysoką temperaturę powietrza (powyżej 28 stopni Celsjusza) obowiązuje skrócony czas pracy do sześciu godzin, który dotyczy innych pracowników. Kompletnie przy tym zapomina się, że operator dużą część czasu spędza poza kabiną w warunkach uprawniających do skróconego czasu pracy, zajmując się m.in. podklinowaniem maszyny, kontrolą pomiarów wysokości przodka, oznakowaniem otworów, sprawdzaniem niewypałów czy obrywką przodka. Przewodniczący Bogusław Szarek pisał już w tej sprawie m.in. do Głównego Inspektora Pracy i Prezesa Wyższego Urzędu Górniczego, jednakże GIP nie był w stanie pomóc a Prezes WUG nie odniósł się do wszystkich aspektów sprawy. Przewodniczący w następnej kolejności postanowił zwrócić się z problemem do Wiceprezesa Rady Ministrów i Ministra Go-



## spodarki Janusza Piechocińskiego z wnioskiem o interpretację przepisów.

W dniu 18 czerwca 2015 r. Komisja Zakładowa zwróciła się do Prezesa Wyższego Urzędu Górniczego Mirosława Koziury o dokonanie interpretacji przepisów rozporządzenia z 28 czerwca 2002 r. i praw w zakresie wymiaru czasu pracy operatorów podziemnych maszyn górniczych – wozów typu SWW – w kopalni rud miedzi KGHM Polska Miedź S.A. Oddział Zakłady Górnicze „Polkowice-Sieroszowice” i zwerifikowania stanowiska pracodawcy pod względem zgodności z tymi przepisami. Niestety dokonana przez Prezesa WUG wykładnia prawa i ocena postępowania pracodawcy nie uwzględnia istotnych aspektów natury prawnej. Brak jest odniesienia się do takich pojęć jak „miejsce pracy” i „stanowisko pracy”, których interpretacja jest kluczowa do rozwiązania problemu. Dodatkowo Prezes WUG pominął kwestię przymusu zapewnienia pracownikom przez pracodawcę ochrony przed narażeniem na temperaturę przez całą zmianę roboczą. Przepisy rozporządzenia nie normują przy tym sytuacji, gdy pracownicy przebywają w narażeniu na wysoką temperaturę przez część zmiany roboczej, przede wszystkim nie statuuje żadnego okresu minimalnego przebywania w narażeniu, w tym okresie do 2 godzin. Istotne pozostaje również i to, że przepisy prawa nie przewidują żadnego przedziału czasowego przebywania w narażeniu na wysokie temperatury ani minimalnego okresu zapewnienia ochrony przed takim narażeniem. Przyjęty przez pracodawcę okres przebywania w narażeniu do dwóch godzin, nawet dorywczo, nie znajduje zatem oparcia w powszechnie obowiązujących przepisach. Taka sytuacja ma wpływ na dyspozycyjność i sprawność tych pracowników, a tym samym na bezpieczeństwo pracy pod ziemią. Ponadto przez znaczną część czasu pracy operatorzy wozów SWW przebywają poza klimatyzowaną kabiną wykonując swoje obowiązki (wg naszych ustaleń okres przebywania poza kabiną przekracza 2 godziny, natomiast ze względu na zapobieżenie szokowi termicznemu, temperatura w kabinie tylko nieznacznie odbiega od temperatury na zewnątrz).

W związku z wciąż niewyjaśnionymi aspektami przedstawionego problemu i rozbieżnościami, jeśli chodzi o interpretację przepisów rozporządzenia ministra gospodarki z 2002 roku, w którym jest mowa o „miejscu pracy”, a polskimi normami, które mówią o „stanowisku pracy”, Komisja Zakładowa zwróciła się 10 sierpnia br. do Ministra Gospodarki o dokonanie jednoznacznej wykładni przepisów rozporządzenia z 28 czerwca 2002 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy, prowadzenia ruchu oraz specjalistycznego zabezpieczenia przeciwpożarowego w podziemnych zakładach górniczych. O odpowiedzi ministra będziemy informować.

## Sprawdzian wiarygodności

Na łamach Pryzmatu kilkakrotnie pisaliśmy o podejmowanych działaniach przez Komisję Międzyzakładową NSZZ „Solidarność” O/ZG „Lubin” przy wydatnej pomocy kolegi Bogusława Szarka, członka rady nadzorczej z wyboru załogi, w sprawie próby łączenia Centrum Badań Jakości z innymi podmiotami. Od samego początku prezentowali pogląd, że CBJ powinien pracować w dotychczasowej strukturze z zachowaniem obecnych praw i obowiązków. Mimo kilku krótkich rozmów przewodniczącego z prezesem Chmielewskim i jego współpracownikami, w spotkaniach tych uczestniczyły członkinie „Solidarności” i jednocześnie pracownice CBJ, nie przekonano nas do tego projektu. NSZZ „Solidarność” nie zaprzestaje w podejmowaniu dalszych działań. Przygotowaliśmy i został skierowany na ręce prezesa Wirtha projekt Porozumienia, w którym chcemy zawrzeć wszelkie gwarancje dla obecnie zatrudnionych pracowników CBJ.

Dziwi nas i poważnie zastanawia postawa pozostałych organizacji związkowych działających w CBJ, które przynajmniej na razie przyjęły postawę bardzo zachowawczą. Mimo kilkakrotnych rozmów i apeli kierowanych przez Przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Bogdana Nucinśkiego do wspomnianych przewodniczących w CBJ o bardziej zdecydowane działania z ich strony, żadnych pozytywnych reakcji nie widać. Nie wystarczy wśród pracowników rozsyłać różne smsy i opowiadać bajki o swojej niezależności – trzeba ją również prezentować, a szczególnie mocno i zdecydowanie w chwilach poważnych wątpliwości i zagrożenia. Nie umniejszamy roli i funkcji prezesa CBJ, ale organizowanie z nim spotkań na obecnym etapie przez Związek Dozoru i ZZPPM wydaje nam się mało znaczące i bezcelowe przynajmniej w sprawie

łączenia, ponieważ decydemtem tych decyzji jest Zarząd KGHM. Mamy nadzieję, że zamiast opowiadać ludziom bajki podejmiecie bardziej zdecydowane działania, wykażecie się swoją niezależnością i wspólnie będziemy walczyć o pracowników.

Górnik kopalni Lubin

## Stanowisko

### Prezydium Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” w Legnicy

W związku z ukazaniem się na portalu społecznościowym Facebook reklamy wódki na tle zdjęcia ukazującego śmiertelnie ranionego Michała Adamowicza przez ZOMO-wców pacyfikujących pokojową manifestację NSZZ „Solidarność” 31 sierpnia 1982 r. (jednej z trzech osób zastrzelonych tego dnia oraz kilkunastu rannych) w Lubinie.

Wyrażamy najwyższe oburzenie zaistniałą sytuacją. Nie ma akceptacji dla profanacji oraz nieetycznego i niemoralnego bezczeszczenia pamięci Michała Adamowicza oraz pozostałych zastrzelonych i rannych tego tragicznego w skutkach dnia Zbrodni Lubińskiej.

Oświadczamy, że skierowaliśmy sprawę do organów ścigania celem ukarania winnych zhańbienia pamięci dobrego imienia ofiar Zbrodni Lubińskiej.

*W imieniu członków NSZZ „Solidarność”  
w Regionie Zagłębie Miedziowe  
Bogdan Orłowski – przewodniczący*

## Informacje

### 35. rocznica powstania NSZZ „Solidarność” 33. rocznica Zbrodni Lubińskiej

W niedzielę 30 sierpnia, w przeddzień dwóch rocznic, uczymy te wydarzenia zaczynając od złożenia kwiatów na grobach Michała Adamowicza i Andrzeja Trajkowskiego na cmentarzu komunalnym w Lubinie ok. godz. 12:00. Następnie złożymy kwiaty i znicze przy „Kamieniach Świadcach” i weźmiemy udział we Mszy Świętej o godzinie 13:00 w Kościele p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa (Mały Kościół) w Lubinie. Po Mszy Św. przejdziemy pod Pomnik Ofiar Lubina 1982, gdzie złożymy wieńce i kwiaty. **Przewodniczący Zarządu Regionu Bogdan Orłowski w imieniu „Solidarności” Zagłębia Miedziowego, zaprasza wszystkich mieszkańców do wzięcia udziału w uroczystościach rocznicowych. Po uroczystościach będzie mieć miejsce poczęstunek.** O 17:00 tego samego dnia w kościele p.w. Maksymiliana Marii Kolbego odbędzie się koncert. 6 września o godz. 10:00 odprawiona będzie Msza Św. w Orzeszkowie, a po Mszy nastąpi złożenie kwiatów na grobie Mieczysława Poźniaka, trzeciej ofiary komunistycznego reżimu.

### 33. Ogólnopolska Pielgrzymka Ludzi Pracy

We wrześniu poszczególne Komisje Zakładowe i Międzyzakładowe oraz Region Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” organizują wyjazd na Pielgrzymkę Ludzi Pracy do Częstochowy na Jasną Górę, która odbędzie się w dniach 19-20 września. Zainteresowani udziałem w pielgrzymce proszeni są o kontakt z przedstawicielami swojej Komisji lub z Zarządem Regionu pod numerem telefonu: (76) 721-08-78.

## Bardzo bogaty kraj

**Polska wydaje się być rajem dla wielkich sieci handlowych, obcych koncernów czy banków. To także wspaniałe miejsce dla globalnych spekulantów. Pozwalamy się legalnie i nielegalnie okradać z tego, co wypracujemy. Widać to po raportach NIK i MFW.**

W grudniu 2013 r. opublikowano raport organizacji pozarządowej Global Financial Integrity (GFI). Według niego w latach 2002-2011 wytransferowano z Polski 49,39 mld dolarów, co daje średnią roczną

4,939 mld dolarów. A w innym raporcie „Illicit Financial Flows from Developing Countries: 2003-2012” wyliczono średnią roczną odpływ kapitału na 5,312 mld dolarów, co w ciągu 10 lat daje łącznie 53,124 mld dolarów. W pierwszym raporcie . znaleźliśmy się pod względem wysokości transferów na 18 miejscu na 145 krajów świata, w kolejnym na miejscu 17. I na trzecim w Europie, po Rosji i Białorusi.

### Raj dla globalnych złodziei

Według oficjalnych danych w 2013 r. zagraniczne firmy działające w Polsce zarobiły blisko 70 mld zł, a zagraniczne banki osiągnęły zysk netto rzędu 15,4 mld zł. - *Można więc szacować, że włącznie z ukrytymi formami unikania opodatkowania, transferu zysków za granicę i osiągniętych dochodów podmioty zagraniczne kreują od 100-120 mld zł samych dochodów w Polsce* - pisał główny ekonomista SKOK Janusz Szewczak.

Legalne transfery wzrosły w ostatnich kilku latach dziesięciokrotnie - z 4 do 44 mld zł rocznie. Od 2007 roku, kiedy na Zachodzie pojawiły się pierwsze objawy krachu finansowego, transfery z Polski wzrosły z kilku do 31 mld zł, a w 2008 roku do blisko 40 mld złotych.

- *Blisko 80 mld zł zostało wytransferowane w ubiegłym roku z Polski, z czego połowę legalnie, m.in. jako transfery dywidend na rzecz zagranicznych akcjonariuszy. Drenaż Polski nasila się od kilku lat. (...) Transfery finansowe na taką skalę są konsekwencją błędnie zrealizowanej transformacji - oddania znacznej części majątku w ręce zagraniczne i prywatyzacji naszej gospodarki na rzecz zagranicznych inwestorów strategicznych* - mówi poseł PiS, profesor Jerzy Żyżyński.

### Wyciskani jak cytryna

Profesor Żyżyński zwraca również uwagę, że zaledwie 35,6 proc. PKB, który w takim trudzie wypracowujemy, trafia do nas bezpośrednio w postaci płac lub pośrednio w postaci świadczeń państwowych: opieki zdrowotnej, zasiłków, rent i emerytur. Co więcej notujemy w tym zakresie spadek, ponieważ jeszcze kilka lat temu było to 44,2 proc. PKB. Dla porównania - w Szwajcarii jest to aż 62,2 proc. PKB, a w Stanach Zjednoczonych - 56,8 proc. Spośród notowanych 43 krajów świata Polska jest pod tym względem piąta od końca. A za nami są już tylko: Grecja, Bułgaria, Meksyk i Turcja. Pozostała część PKB to są zyski, zazwyczaj lokowane za granicą, i koszty, w tym koszty transferowe, będące formą wyprowadzania zysków z kraju. To pokazuje, że wypracowywany przez Polaków produkt krajowy brutto jest transferowany, a my, jako naród, jesteśmy bezwzględnie eksploatowani.

### Raport NIK

W czerwcu br. Najwyższa Izba Kontroli opublikowała raport dotyczący ściągania przez polski aparat skarbowy podatku dochodowego od firm z udziałem kapitału zagranicznego. Zbadano działania aparatu skarbowego z województw: małopolskiego, dolnośląskiego i wielkopolskiego. Do jakich wniosków doszedł NIK? „Urzędy kontroli skarbowej oraz urzędy skarbowe nie przeprowadziły wystarczających działań, które skutecznie zapobiegłyby uchylaniu się od opodatkowania przez podmioty z udziałem kapitału zagranicznego, poprzez transferowanie dochodów poza polski system podatkowy” - napisano w raporcie. Najwyższa Izba Kontroli wskazała, że polskie organy podatkowe nie są należycie przygotowane do kontrolowania podmiotów z udziałem kapitału zagranicznego, więc prowadzą takie kontrole bardzo rzadko. Przyczyny tego są trzy: niewystarczające przygotowanie pracowników służb skarbowych do badania tak trudnych merytorycznie zagadnień, brak systemowych narzędzi oraz brak lub ograniczony dostęp do baz danych umożliwiających ocenę, czy ceny stosowane w transakcjach pomiędzy podmiotami powiązanymi odbiegają od wartości rynkowych.

### ...i Międzynarodowego Funduszu Walutowego

Ten stan rzeczy potwierdził opublikowany też w tym roku raport Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW) o ściągłości podatków przez polską administrację podatkową. Został sporządzony na zamówienie Ministerstwa Finansów, chociaż resort specjalnie się nim nie chwali. Istotnie, nie ma powodu do dumy. Raport MFW nie zostawił suchej nitki na polskich organach podatkowych. A głównym jego wnioskiem jest stwierdzenie, że polska administracja podatkowa kompletnie sobie nie radzi. Widać to także na tle działań służb skarbowych w innych krajach UE. Z badania wydajności podatkowej czterech głównych podatków: VAT, akcyzy, PIT i CIT w latach 2007-2014 wynika, że ta wydaj-

ność wyraźnie spada a różnica pomiędzy wynikiem z 2007 r. a przewidywanym na rok 2014 wynosi aż 4 proc. PKB, czyli blisko 70 mld zł. Potwierdza się teza o gigantycznej wyrwie podatkowej biorącej się głównie z oszustw w podatku VAT, ale także na akcyzie i podatku CIT, co mówił w „TS” profesor Witold Modzelewski.

Państwo polskie nie radzi sobie z ewidentnymi oszustami. Nie radzi sobie z opodatkowaniem, obcych koncernów, sieci handlowych czy banków. Nie potrafi ich także ukarać za nielegalne transfery. Za to chętnie nasyła kontrole skarbowe na najsłabszych: polski sektor małych i średnich przedsiębiorstw. Tych można docisnąć, narzucić kary, zgnoić kontrolami, z których ponad 80 proc. musi według MF skończyć się ukaraniem podmiotu kontrolowanego mandatem. A to właśnie polski sektor MiSP wytwarza ponad 70 proc. PKB, zatrudnia 75 proc. pracujących Polaków i... płaci podatki. Co ciekawe, przed wejściem Polski do UE w 2004 roku i za rządów PiS w latach 2005-2007 wyciekanie kapitału nie stanowiło tak wielkiego problemu (wedle raportu Global Financial Integrity w 2006 roku nie odnotowano nielegalnych transferów kapitału z Polski). Gdy do władzy doszła PO, widać lawinowy skok w tej dziedzinie – w 2008 r. 12,16 mld dolarów. Obecnie rządząca ekipa jest jedyną w UE, która pozwala, by podatek CIT płać w naszym kraju zaledwie co piąta firma! Miejmy nadzieję, że po jesiennych wyborach nastąpi w tym podatkowym szaleństwie i urzędniczej niekompetencji zwrot o 180 stopni, ku normalności.

Michał Miłosz, Tygodnik Solidarność nr 33

## KOMUNIKAT

Zgodnie z podjętą przez Zarząd KGHM uchwałą wypłata pierwszej raty zaliczki dodatkowej nagrody rocznej za 2015 rok zostanie wypłacona 27 sierpnia. Zaliczka wyniesie 9% wynagrodzeń za pierwsze półrocze, czyli ok. 50% płacy miesięcznej.

## KOMUNIKAT

Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” O/ZG „Lubin” zaprasza wszystkich członków „Solidarność” – niezależnie od zakładu pracy – chętnych do wzięcia udziału w wycieczce na Malte, która odbędzie się w dniach 3-10 października. Odpłatność od jednego członka „Solidarność” Zakładów Górniczych „Lubin” to 1750 zł (z dofinansowaniem KZ). Jest możliwość zapisania się z osobą towarzyszącą przy jednoczesnym doliczeniu drugiej takiej samej kwoty.

Cena wycieczki zawiera:

- przelot Warszawa-Malta-Warszawa liniami lotniczymi Air Malta,
- 7 noclegów w dwuosobowych pokojach,
- 7 śniadań i 7 obiadokolacji,
- 3 wycieczki na Malcie: Valetta, Rejs Harbour Crouise i Kino 5D Mdina,
- zwiedzanie trzech miast: Sengla, Cospicua i Vittoriosa,
- bilety wstępu do zwiedzanych obiektów,
- opieka rezydenta, ubezpieczenie podstawowe i przejazdy autobusem po wyspie.

Wylot z Warszawy zaplanowany jest na 3 października o godz. 7:45, a powrót 10 października o 4:00. Zbiórka uczestników na warszawskim lotnisku Okęcie najpóźniej dwie godziny przed odlotem – dojazd we własnym zakresie.

**Zainteresowanych prosimy o kontakt ze swoją Komisją Zakładową. Zapisy wraz z odpłatnością możliwe są jedynie do końca sierpnia. Ilość miejsc ograniczona. Serdecznie zapraszamy!**